

Niespotykana dotąd sytuacja

Data publikacji: 21.12.2020 19:12

Hokeiści spod Jaworowego ponieśli drugą porażkę z rzędu w tym sezonie, ale w dalszym ciągu pozostają na czele Tipsport Extraligi. Dwa punkty z Werk Areny wywieźli zawodnicy HC Energie Karlovy Vary, a gospodarze dopisali sobie jedno oczko za porażkę w rzutach karnych.

Stalownikom nie ułożyła się po myśli pierwsza tercja, po której zasłużenie prowadzili goście, oddając aż 11 strzałów na bramkę Jakuba Stepanka. Gospodarze wzięli się za odrabianie strat w drugiej tercji – w 24. minucie wyrównał Martin Gernat, a chwilę po nim Martin Ruzicka wyprowadził Stalowników na prowadzenie. Warto dodać, że 35-latek asystował przy wyrównującym trafieniu.

Goście wyrównali na początku ostatniej odsłony, ale w 53. minucie znowu dał o sobie znać Gernat, który po raz drugi wpisał się na listę strzelców, a ww. Ruzicka po raz drugi zanotował asystę i powiększył swoją przewagę w punktacji kanadyjskiej – 10+26. Jednak nie minęły dwie minuty, a hokeiści Energii wyprowadzili kontrę, którą udanie wykończył Flek. Ostatecznie, o zwycięzcy zdecydowały rzuty karne, a w nich skuteczniejsi okazali się rywale i dopisali sobie dwa punkty. Stalownicy sięgnęli po jedno oczko.

- *Chcieliśmy wygrać. Zbyt łatwo inkasowaliśmy, po naszych prostych błędach. W ostatniej tercji była to przede wszystkim walka na lodzie, goście grozili głównie z kontrataków. Musimy wyciągnąć lekcję z dzisiejszego spotkania – popęlniać jak najmniej błędów i grać nasz hokej* – podsumował Vaclav Varada.

o? KONEC | Zápas proti HC Energie Karlovy Vary nakonec rozhodovaly až nájezdy, ve kterých byl úspěšnější soupeř.

Opublikowany przez [HC Oceláři Třinec Poniedziałek, 21 grudnia 2020](#)

Stalownicy ponieśli drugą porażkę z rzędu, co wcześniej im się nie przytrafiło w tym sezonie. Jednak, dopisując sobie punkt, umocnili się na czele ligowej tabeli i obecnie mają osiem punktów przewagi nad drugą Spartą, a w dodatku mają o mecz rozegrany mniej. Hokeiści spod Jaworowego następane spotkanie rozegrają w Drugi Dzień Świąt Bożego Narodzenia, a na ich drodze staną zawodnicy Vitkovic.